

Idźcie na cały świat



Dzisiaj w Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego Pan Jezus mówi do nas: *Idźcie na cały świat*. Być może w takim dniu ktoś by się spodziewał słów, typu: *Idźcie do nieba*, a nie *idźcie na cały świat*. Czymże jest ten *cały świat*? Odpowiedź zdaje się być prosta. Mamy głosić i przeżywać Ewangelię tam, gdzie toczy się nasza codzienność. Bo to ona jest naszym *całym światem*, do którego Chrystus nas posyła. To codzienna droga do pracy, wykonywanie swego zawodu wśród ludzi, to rodzina a więc dzieci, mąż, żona. Rodzina jest naszym *całym światem*, z którego może czasami człowiek chciałby się wyrwać, uciec. Ale to jest ten nasz świat, w którym każdy wypełnia swoje życiowe powołanie, lepiej lub gorzej. Tu się uświęcamy, zbawiamy, klękając do codziennej modlitwy, zmagając się o trwanie w wierze świętej, prowadząc życiowe rozmowy. Ten nasz świat to nasza droga do kościoła, w niedziele, w dni powszednie. To także nasz przydomowy ogródek, ale czasami też życie w samotności, opuszczeniu, bo bliscy się rozjechali po świecie. Każdy z nas przeżywa swoje codzienne życie, które jest *całym naszym światem*, do którego Pan Jezus nas posłał, czy ktoś jest małżonkiem, kapłanem, osobą samotną czy konsekrowaną. W ten sposób realizuje się nasza droga do nieba. Ewangelista pisze, że Chrystus, choć wzięty do nieba, nadal współdziałał z tymi, którzy pozostali w tym świecie: *A oto Ja jestem z wami po wszystkie dni, aż do skończenia świata.* [prob.]